



Paweł Czarnecki¹

 <https://orcid.org/0000-0002-0905-2996>

O trzech zaniechaniach projektowanej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego (postulowane zmiany dotyczące właściwości rzeczowej, jednolitej formy postępowania przygotowawczego i składu sądu)

On Three Omissions of the Proposed Amendment to the Code of Criminal Procedure (Proposed Changes Regarding Subject Matter Jurisdiction, Unified Form of Preparatory Proceedings and Court Composition)

1. Uwagi wstępne

Z chwilą reaktywacji Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego (dalej: KKPK), co nastąpiło formalnie 4 kwietnia 2024 r., a ściślej w momencie złożenia 29 maja 2024 r. projektu zmian w prawie karnym², odżyły nadzieje nie tylko znawców prawa karnego materialnego, procesowego i wykonawczego, ale też wszystkich tych, którzy oczekują na poprawę poziomu tych gałęzi prawa czy nawet stanu praworządności w naszym państwie. Rozwiązanie przygotowane w eksperckim gronie ma stanowić legislacyjną odpowiedź na falę populizmu penalnego, z jaką

¹ Paweł Czarnecki – dr, Katedra Postępowania Karnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie / Ph.D., Department of Criminal Procedure, Faculty of Law and Administration, Jagiellonian University in Krakow. Wkład/Contribution: 100%.

✉ pawellas@op.pl

² Dysponentem projektu jest formalnie Ministerstwo Sprawiedliwości, gdzie zapadła decyzja, aby z uwagi na uwarunkowania polityczne i legislacyjne wprowadzić do projektu KKPK kilka zmian i oznaczyć go datą 29 października 2024 r., < <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12390959> >, dalej: Nowelizacja 2025.

zmagaliśmy się w ostatnich ośmiu latach. Komisja słusznie przyjęła założenie, aby w głównej mierze wyeliminować te rozwiązania, które naruszają standard praworządności czy zasadę prawidłowej legislacji. Selekcja zagadnień, które wymagają pilnej nowelizacji po okresie swobodnej twórczości penalnej ostatnich lat, jest zawsze trudna, szczególnie że z oczywistych powodów w tak krótkim czasie nie było możliwe dokonanie konsultacji w środowiskach prawniczych, analizy modelowej czy też analizy danych statystycznych.

Przed prezentacją tytułowych trzech zagadnień należy podać poniżej wymienione założenia. Celem opracowania nie jest omówienie najbardziej kontrowersyjnych, ale też przyznać trzeba zarazem najciekawszych rozwiązań (definicja osoby podejrzanego z art. 71 § 1 k.p.k.³ czy pomysł ograniczenia tymczasowego aresztowania z art. 259 k.p.k., konstrukcja zakazu dowodowego z art. 168a k.p.k. czy też wykorzystania rezultatów czynności operacyjnych w art. 169b k.p.k.), lecz raczej zasygnalizowanie tych problemów, które powinny być rozważone na dalszych etapach prac legislacyjnych, a mając na względzie uwarunkowania polityczne, do sierpnia 2025 r. projekt zapewne nie wejdzie w życie. Po drugie, poniżej zamieszczone rozważania przyjmą formę eseistycznego komentarza bliższego głosie niż rozbudowanej dogmatycznej analizie wybranych trzech tytułowych zagadnień prawnych. Tym samym orzecznictwo i głos doktryny zostaną ograniczone do niezbędnego minimum. Wreszcie, wybrano takie trzy problemy, w których ogniskują się prawo karne materialne i procesowe, a które to są istotne dla wszystkich uczestników procesu i przy tym mają istotne znaczenie gwarancyjne z perspektywy konstytucyjnego i kodeksowego standardu uczciwego procesu (*fair trial*). Wszystkie wskazane zagadnienia łączy to, że zmiana w zakresie zagrożenia ustawowego w Kodeksie karnym⁴ ma istotne znaczenie nie tylko dla sprawcy (podejrzanego w nowym ujęciu art. 71 § 1 k.p.k.), ale też w istotnym stopniu oddziałuje bezpośrednio na instytucje Kodeksu postępowania karnego. Podkreślenia przy tym wymaga, że chociaż kwestie te mają znaczenie praktyczne i nierzadko pojawiają się przy kolejnych zmianach w przepisach k.p.k., to nie zostały jeszcze w sposób właściwy

³ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2018, poz. 1987, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks postępowania karnego, k.p.k.

⁴ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2018, poz. 1600, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny, k.k.

rozstrzygnięte. Autor stawia tezę, w myśl której przy wykorzystaniu narzędzi i danych statystycznych łatwo dostępnych w Ministerstwie Sprawiedliwości na etapie obecnie trwających (a w praktyce zamrożonych) procedur legislacyjnych można w prosty sposób doprowadzić do uproszczenia modelu postępowania karnego z zachowaniem gwarancji procesowych, a przy tym w dłuższej perspektywie zmniejszyć obciążenie zasobów kadrowych i organizacyjnych organów postępowania karnego zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak też jurysdykcyjnym.

2. Optymalne określenie właściwości rzeczowej sądów

Właściwość rzeczowa sądu, a zatem kompetencja (prawo i zarazem obowiązek rozpoznania przedmiotu procesu w pierwszej instancji) jest objęta konwencyjnym i kodeksowym standardem uczciwego procesu. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP⁵ każdy ma bowiem prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Właściwość sądu rozumiana jako „upoważnienie sądu do całościowego rozpoznania sprawy w pierwszej instancji” ma fundamentalne znaczenie z perspektywy nie tylko konstytucyjnego standardu rzetelnego procesu, ale też równomiernego rozkładu spraw między różnymi sądami z perspektywy zasady stałości równowagi i ekonomiki kompetencji⁶.

Obowiązujące przepisy k.p.k. określają w zakresie spraw karnych właściwość rzeczową sądu rejonowego oraz sądu okręgowego, a tym samym sąd apelacyjny czy Sąd Najwyższy nie ma i nie może mieć osobnej właściwości rzeczowej w odniesieniu do badania przedmiotu procesu, jaki stanowi повинność poniesienia odpowiedzialności karnej. Przyjęto bowiem rozwiązanie, w myśl którego określono w art. 25 § 1 pkt 1–3 k.p.k. oraz w art. 25 § 2 k.p.k. właściwość rzeczową sądu okręgowego. Z kolei w myśl art. 24 § 1 k.p.k. sąd rejonowy orzeka w pierwszej instancji we wszystkich sprawach z wyjątkiem spraw przekazanych ustawą do właściwości innego sądu. Nie będzie zatem nadużyciem stwierdzenie, że ustawodawca przyjął w art. 24 k.p.k., posługując się klasą uniwersalną

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: Konstytucja RP.

⁶ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, s. 167.

logiki, że sąd rejonowy jest właściwy, a zatem ma kompetencję orzekania w pierwszej instancji w każdej sprawie w przedmiocie odpowiedzialności karnej (i nie tylko zresztą), która nie została wyraźnie przydzielona (przypisana, określona, wyznaczona) sądowi okręgowemu. Skoro zatem nie ma w strukturze trzeciego sądu właściwego rzeczowo, to zatem w każdym przypadku, gdy sąd okręgowy nie jest właściwy w tym zakresie, należy domniemywać właściwość sądu rejonowego⁷.

Zgodnie zatem z art. 25 § 1 k.p.k. sąd orzeka w pierwszej instancji w sprawach o następujące przestępstwa:

- a) o zbrodnie określone w k.k. oraz w ustawach szczególnych,
- b) o występki określone w rozdziałach XVI i XVII oraz w art. 140–142, art. 148 § 4 i 5, art. 148a, art. 149, art. 150 § 1, art. 151–154, art. 158 § 3, art. 163 § 3 i 4, art. 165 § 1, 3 i 4, art. 166 § 1, art. 173 § 3 i 4, art. 185 § 2, art. 189a § 2, art. 210 § 2, art. 211a, art. 252 § 3, art. 258 § 1–3, art. 265 § 1 i 2, art. 269, art. 278 § 1, 2 i 3a w zw. z art. 294 § 1 lub 2, art. 284 § 1 i 2 w zw. z art. 294 § 1 lub 2, art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 lub 2, art. 287 § 1 w zw. z art. 294 § 1 lub 2, art. 296 § 3 oraz art. 299 k.k.,
- c) o występki, które z mocy przepisu szczególnego należą do właściwości sądu okręgowego.

Właściwość rzeczowa (o charakterze wtórnym) sądu okręgowego może również wynikać z art. 25 § 2 k.p.k., a zatem jeśli w ramach swoich właściwości funkcjonalnych sąd rejonowy i sąd apelacyjny w swoistym współdziałaniu zdecydują się przekazać do rozpoznania sądowi okręgowemu, jako sądowi pierwszej instancji, sprawę o każde przestępstwo ze względu na szczególną wagę lub złożoność sprawy.

Z danych Ministerstwa Sprawiedliwości⁸ wynika, że w pierwszej instancji w 2023 r. w sprawach o przestępstwa w 319 sądach rejonowych w wyniku działalności 358 prokuratur rejonowych rozpoznano sprawy 303 215 osób – z czego 258 929, a zatem 85,4% zostało skazanych, natomiast w 37 sądach okręgowych osądzono 8 466 osób – z czego 7 631 z nich zostało skazanych (90,1%). Oznacza to, że na sumaryczną liczbę 311 681 osób osądzonych w 2023 r. 8 466 osób (2,72%) to osoby osądzone przed 47 sądami okręgowymi, zatem na podstawie art. 25 § 1 pkt 1 k.p.k.

⁷ A. Ważny, P. Czarnecki, w: *Kodeks...*, s. 150.

⁸ < <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> >.

(zbrodnie) i art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k. (występki). Niestety nie ma publicznie dostępnych, poprawnie zagregowanych danych wskazujących, jaką część tych przestępstw stanowią zbrodnie, ale prawdopodobnie będą to głównie występkі, a odsetek najczęściej popełnianych zbrodni od lat (głównie art. 148 § 1–3 k.k., art. 280 § 2 k.k. czy art. 156 § 1 k.k.) jest nieznaczący. Oznacza to, że ciężar osądzenia spraw karnych spoczywa na sądzie rejonowym. Decyzją polityczną jest, czy dalej tak powinno być, niezależnie od dyskusji nad kontrowersyjną i trudną do realizacji koncepcją likwidacji sądów apelacyjnych.

Zastrzeżenia budzi nie tylko enumeratywne wyliczenie przestępstw z art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k. czy też ich wybór, ale raczej to, że katalog występku jest zmienny, czego dowodem jest 6 nowelizacji przepisu od czasu wersji pierwotnej k.p.k. Zmiana tego przepisu może nastąpić zarówno w sposób bezpośredni (zmiana tekstu tej jednostki redakcyjnej), jak i pośrednio (podwyższenie zagrożenia ustawowego skutkujące zmianą dowolnego występku niewymienionego na zbrodnię, o której mowa w art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k.). Już pobieżny przegląd aktualnego zestawienia występku w art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k. pozwala stwierdzić, że od początku miał on charakter przypadkowy. Nie jest zatem prawdziwe stwierdzenie, że sąd okręgowy miał rozpoznawać wyłącznie poważne sprawy o wysokim ładunku społecznej szkodliwości. Niemal przy każdej zmianie legislacyjnej organy postępowania musiałyby wertować przepisy intertemporalne i na bieżąco sprawdzać właściwość sądu, jeśli przepisy nie zawierały stosownych rozwiązań.

Wydaje się, że pożądanym rozwiązaniem powinno być pozostawienie właściwości rzeczowej sądów okręgowych w zakresie rozpoznawania zbrodni bez zmian (art. 25 § 1 pkt 1 k.p.k.), natomiast konieczna jest likwidacja pieczołowitego wyliczenia występku poprzez zastąpienie ich generalnymi odesłaniami do odpowiednich przepisów rozdziałów Kodeksu karnego. Wydaje się zasadne, aby sąd okręgowy z uwagi na specyficzny przedmiot ochrony rozpoznawał występkі z dotychczasowych rozdziałów: XVI „Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne”, XVII „Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej”, XVIII „Przestępstwa przeciwko obronności”, XIX „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu”, XX „Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu”, XXV „Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności”. Tym samym znowelizowany

w odległej przyszłości przepis art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k. powinien przyjąć lapidarne brzmienie: „o występki określone w rozdziałach XVI–XX i XXV Kodeksu karnego”. Trudno znaleźć racjonalne uzasadnienie, aby rozszerzać katalog na pozostałe występki, w szczególności wymienione w rozdziale XXV „Przestępstwa przeciwko mieniu”, nawet w przypadku określonego progu mienia znacznej wartości (art. 115 § 5 k.p.k. – 200 tys. zł) lub znacznej wartości (art. 115 § 6 k.p.k. – 1 mln zł), których zresztą nie było w ogóle w pierwotnej wersji art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k. Jeśli sprawa dotyczy występkę z innego rozdziału, można skorzystać z właściwości delegacji (właściwości ruchomej) z art. 25 § 2 k.p.k., a zatem możliwości rozpoznania przez sąd okręgowy „sprawy o każde przestępstwo, ze względu na szczególną wagę lub zawilość sprawy”, które zresztą nie funkcjonuje w praktyce orzeczniczej.

Nie można zapomnieć o kwestii intertemporalnej, która stanowi istotne odniesienie wykładnicze przy problemach związanych z nowelizacją przepisów zmieniających właściwość sądów, także z uwagi na zmianę katalogu przestępstw wymienionych w art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k. W odniesieniu do właściwości czy składu sądu nie mają zatem znaczenia przepisy dotyczące „toczenia się procesu”⁹, a sąd właściwy rzeczowo do rozpoznania sprawy według przepisów obowiązujących w momencie wniesienia skargi powinien zachowywać swą właściwość do zakończenia sprawy w danej instancji¹⁰.

Przy zmianie art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k. zasadne jest wprowadzenie w przepisach k.p.k. rozwiązania przewidującego petryfikację właściwości sądów. W doktrynie przy zasadzie petryfikacji właściwości wskazuje się, że ma ona „szczególne znaczenie gwarancyjne dla uniknięcia możliwości sterowania właściwością lub składem sądów w już toczących się procesach”¹¹. Optymalnym rozwiązaniem mogłoby być stworzenie przepisów w dziale I określających zmianę legislacyjną działu XVI zatytułowanego „Zmiana przepisów”¹² albo też nowego art. 25a k.p.k. o treści: „Jeżeli na podstawie zmiany przepisów nastąpiła zmiana właściwości lub składu sądu, do czasu zakończenia postępowania w danej

⁹ Uchwała Sądu Najwyższego (7) z 30 września 1998 r., I KZP 14/98.

¹⁰ Uchwała Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2007 r., I KZP 38/07.

¹¹ Zob. przykładowe problemy z brakiem petryfikacji właściwości w pracy: J. Kluza, *Intertemporalne...*, s. 245–263.

¹² Rozwiązanie sygnalizowano [m.in.](#) w artykule P. Czarnecki, *Aparat...*, s. 536 i n.

instancji orzeka sąd właściwy lub w dotychczasowym składzie w momencie wejścia zmiany przepisów w życie”. Można wreszcie, wzorując się na treści art. 15 § 1 i 2 k.p.c.¹³, przyjąć rozwiązanie, w myśl którego „sąd właściwy w chwili wniesienia aktu oskarżenia, pozostaje właściwy aż do ukończenia postępowania, choćby podstawy właściwości zmieniły się w toku sprawy, przy czym sąd nie może uznać, że jest niewłaściwy, jeżeli w toku postępowania stał się właściwy”¹⁴. Zasada *perpetuatio fori* w k.p.k. pozwalałaby zapobiec sytuacji, w której dochodzi do przekształcenia występkę niewymienionego w art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k. w zbrodnię lub też przekształcenia zbrodni lub innego występkę w taki, który należy do właściwości sądu rejonowego (art. 24 § 1 k.p.k.). Komplikacje pojawiają się przy zmianie właściwości rzeczowej sądu, gdy czyn zabroniony, z uwagi na zmianę zagrożenia, stał się zbrodnią już po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu. Wówczas SN wskazał, że¹⁵: „taka zmiana ustawy, jako niekorzystna dla oskarżonego, nie może odnosić się do czynu objętego oskarżeniem. Zachowuje on zatem status występkę, a właściwym do rozpoznania sprawy pozostaje sąd rejonowy”. Natomiast z kolei Sąd Apelacyjny we Wrocławiu stwierdził, że: „na właściwość rzeczową nie ma wpływu treść art. 4 § 1 kk. Regulują ją przepisy art. 25 § 1 pkt 1 k.p.k. modyfikowane przez stosowne przepisy wprowadzające k.p.k. bądź przepisy przejściowe zawarte w ustawie nowelizującej”¹⁶. Takie orzeczenia, a zatem problemy wykładnicze, można byłoby mnożyć.

3. Dualizm form postępowania przygotowawczego

Nie jest tajemnicą, że model polskiego postępowania przygotowawczego w ostatnich kilkunastu latach nie był przedmiotem szczególnego zainteresowania ani przedstawicieli doktryny, ani też legislatury. Nawet Wielka Nowelizacja 2013 r.¹⁷ odłożyła w czasie (choć trzeba zauważyć,

¹³ Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 2024, poz. 1568, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks postępowania cywilnego, k.p.c.

¹⁴ Podobną propozycję zgłaszano w doktrynie w pracy: P. Czarnecki, A. Matukin, *Inter temporalne...*, s. 183–204. Zob. także art. 15 k.p.c. czy art. 14 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz.U. 2024, poz. 935, tekst jedn.

¹⁵ Tak wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 2012 r., V KK 16/12.

¹⁶ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 listopada 2005 r., II AKz 523/05.

¹⁷ Ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 1247 ze zm., która weszła w głównej mierze

że zgodnie ze świadomym założeniem jej autorów) kwestię przebudowy postępowania przygotowawczego i pozostawiła w niezmienionym kształcie rozwiązanie, w którym postępowanie przygotowawcze toczy się w formie śledztwa albo dochodzenia – *tertium non datur*. Pomijając (skądinąd ciekawą) ewolucję form postępowania przygotowawczego¹⁸, należy zauważyć, że model ten nie zmienił się w zasadzie od obszernej nowelizacji styczeniowej z 2003 r.¹⁹, która weszła w życie 1 lipca 2003 r. Aktualnie jednak można stwierdzić, że od ponad 20 lat tradycyjne cztery różnice między formami postępowania przygotowawczego (zakres spraw, rodzaj organów, czas trwania i formalizm) w dużej mierze się zatarły. Z tych powodów, mając na względzie kwestie organizacyjne i ustrojowe (przejrzystość form nadzoru prokuratorskiego i podziału kompetencji między Policję i prokuraturę), prakseologiczne (sprawność postępowania, oszczędność kosztów), ale też gwarancyjne (pozycja podejrzanego, w szczególności prawo do obrony i prawo do informacji procesowej) należy przystąpić do prac związanych z unifikacją postępowania przygotowawczego. Aktualnie odmienności między formami dotyczą bowiem nieznacznego odformalizowania postępowania prowadzonego w kilku przypadkach wskazanych w rozdziale 36a „Docho-dzenie”: braku wymogu uzasadnień niektórych postanowień (art. 325e § 1 k.p.k.), dopuszczalności umorzenia rejestrowego (art. 325f § 1 k.p.k.), względnej rezygnacji z procedury przedstawienia zarzutów czy wydania postanowienia o zamknięciu (art. 325g § 1 k.p.k.), uproszczeń przy przesłuchaniu (art. 325g § 2 k.p.k.) lub niefunkcjonującego w praktyce policyjnej ograniczenia zakresu dochodzenia czy formy dokumentowania (art. 325h § 1 k.p.k.).

Delimitację przedmiotową obu form fazy wstępnej procesu nadal jednak wyznacza art. 325b § 1–2 k.p.k. Zgodnie z art. 325b § 1 pkt 1 k.p.k. (zmienianego 5 razy od wejścia w życie) dochodzenie prowadzi się w sprawach o przestępstwa należące do właściwości sądu rejonowego, które są:

w życie 1 lipca 2015 r. i obowiązywała niestety tylko do 14 marca 2016 r., kiedy została zastąpiona w dużym zakresie ustawą z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 437 ze zm.

¹⁸ Zob. ewolucja form postępowania w pracy: A. Kiełtyka, *Formy...*, s. 406 i n.

¹⁹ Ustawa z 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, Dz.U. nr 17, poz. 155 ze zm.

- a) zagrożone karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, z tym że w wypadku przestępstw przeciwko mieniu tylko wówczas, gdy wartość przedmiotu przestępstwa albo szkoda wyrządzona lub grożąca nie przekracza 200 000 zł²⁰,
- b) przewidziane w art. 159, art. 254a i art. 262 § 2 k.k.,
- c) przewidziane w art. 278 § 3a, art. 279 § 1, art. 286 § 1 i 2 oraz w art. 289 § 2 k.k., jeżeli wartość przedmiotu przestępstwa albo szkoda wyrządzona lub grożąca nie przekracza 200 000 zł.

Ustawodawca jednak przyjął, że w myśl art. 325b § 2 k.p.k. spośród spraw o przestępstwa wymienione w § 1 pkt 1 nie prowadzi się dochodzenia w sprawach o przestępstwa określone w art. 155, art. 156 § 2, art. 157a § 1, art. 165 § 2, art. 168, art. 174 § 2, art. 175, art. 181–184, art. 186, art. 201, art. 231 § 1 i 3, art. 240 § 1, art. 250a § 1–3, art. 265 § 3 oraz w rozdziale XXXVI, z wyjątkiem art. 297 i art. 300, i w rozdziale XXXVII Kodeksu karnego. Tym samym mając na względzie regulację art. 309 pkt 1 k.p.k. i uwzględniając dychotomię form postępowania przygotowawczego, katalog art. 325b § 2 k.p.k. prowadzi do wniosku, że wszystkie te przestępstwa należą do właściwości sądu rejonowego oraz że we wszystkich tych przypadkach należy prowadzić śledztwo.

Warto podkreślić, że na przestrzeni ostatnich kilku lat odsetek dochodzeń w stosunku do wszystkich postępowań przygotowawczych pozostaje niezmienny. W 2023 r. na ogólną liczbę 644 867 wszczętych postępowań przygotowawczych aż 82 442 stanowiły śledztwa (12,78%), zaś 562 425 dochodzenia (87,22%). Zachęcam czytelnika, aby samodzielnie przeanalizował dane²¹, ale mogę zapewnić, że w okresie ostatnich 10 lat procentowy odsetek dochodzeń kształtował się od najniższego 81,5% w 2014 r. do najwyższego 88,3% w 2019 r. Z kolei mając na względzie znacznie dokładniejsze sprawozdania Prokuratora Generalnego z czasów oddzielenia funkcji Ministra Sprawiedliwości od Prokuratora

²⁰ Organy postępowania przygotowawczego mają w pamięci, że od 1 września 1998 r. pierwotnie jako granicę dla dochodzenia przyjęto granicę 50 tys. zł, następnie od 7 grudnia 2007 r. – 100 tys. zł, zaś aktualny próg 200 tys. obowiązuje od 1 lipca 2015 r. Nie znajdziemy danych, skąd właśnie takie ukształtowanie rozgraniczenia dochodzeń od śledztw, a przecież podwyższanie progów zwiększa udział dochodzeń w tym zakresie, tym bardziej że przestępstwa przeciwko mieniu dominują w praktyce sądowej. W poprzednim stanie prawnym nie było kryterium kwotowego rozgraniczającego śledztwo od dochodzenia.

²¹ < <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/sprawozdania-i-statystyki> >.

Generalnego można stwierdzić jedynie, że prokurator prowadzi samodzielnie co dziesiąte śledztwo i niemal co setne postępowanie przygotowawcze²². W Polsce organem bezpośrednio podejmującym znaczącą część czynności procesowych (niezależnie czy w dochodzeniu, czy w śledztwie) jest zatem Policja. Model „policyjnego postępowania przygotowawczego” (sic!) wymaga zatem wzmożonego zainteresowania nie tylko ze strony KKKP, ale też Ministerstwa Sprawiedliwości. W praktyce zatem to policjanci w sekcjach dochodzeniowo-śledczych jako osoby niemające z reguły wykształcenia prawniczego (niezależnie od specjalistycznej wiedzy) prowadzą postępowania przygotowawcze pod iluzorycznym zresztą nadzorem prokuratora.

Wzgląd na wskazany aspekt statystyczny, brak istotnych różnic między dochodzeniem a śledztwem prowadzi do wniosku, że najwłaściwszym rozwiązaniem o charakterze modelowym byłaby unifikacja obu form postępowania z zapewnieniem skutecznego nadzoru służbowego prokuratora. Taki zabieg wymaga jednak uwzględnienia licznych aktów podwykonawczych i analizy statystycznej poszczególnych typów przestępstw. Realniejsze jest natomiast pozostawienie obu form z utrzymaniem zasady z art. 309 pkt 1 k.p.k., zgodnie z którym śledztwo prowadzi się we wszystkich sprawach należących do właściwości sądu okręgowego, natomiast w sprawach należących do właściwości sądu rejonowego prowadzi się dochodzenie. Oczywiście jeśli ustawodawca zamierza zwiększyć odsetek dochodzeń, wówczas konieczne jest uchylenie art. 325b § 2 k.p.k., jeśli natomiast chciałby zwiększyć odsetek śledztw, zasadne jest obniżenie w art 325b pkt 1 k.p.k. górnej granicy ustawowego zagrożenia przykładowo do 3 lat. O formie w każdym przypadku powinien decydować czyn zabroniony określony przez organ w postanowieniu o wszczęciu postępowania lub w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów. Możliwe jest także objęcie śledztwem każdego dochodzenia na podstawie rzadko stosowanego, a wciąż obowiązującego art. 309

²² < <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/sprawozdania-prokuratora-generalnego-z-lat-2010-2015> >. W 2015 r. na wszystkich 556 231 postępowań śledztwa prowadzono w 98 173 przypadkach (17,7%), ale śledztw prowadzonych przez prokuratora było 7 290. Oznacza to, że spośród wszystkich śledztw 7,43% prowadzi wyłącznie prokurator – w pozostałych przypadkach powierzając je Policji (art. 311 § 1–2), a w odniesieniu do wszystkich postępowań tylko 1,31% to postępowania wyłącznie prowadzone przez niego. Nie ma aktualnych danych, ale odsetek ten prawdopodobnie kształtuje się na podobnym poziomie.

pkt 5 k.p.k., a zatem gdy prokurator tak postanowi ze względu na wagę lub złożoność sprawy. Wachlarz możliwości z uwzględnieniem podwariantów z art. 309 pkt 1–5 k.p.k. jest wprost niewyczerpany.

Nie można zapominać o istotnych konsekwencjach rozróżnienia obu form postępowania. Prowadzenie dochodzenia (legalnego i faktycznego) jest bowiem warunkiem koniecznym: możliwości niestawienia oskarżyciela publicznego na rozprawie w I instancji (art. 46 § 1 k.p.k.), rezygnacji z uzasadnienia aktu oskarżenia (art. 332 § 3 k.p.k.), jednoosobowego orzekania przez sąd odwoławczy (wspomniany powyżej art. 449 § 2 k.p.k.) czy dopuszczalności orzekania w postępowaniu nakazowym (art. 500 § 1 k.p.k.) lub prowadzenia co do zasady postępowania przyspieszonego (art. 517b § 1 k.p.k.).

4. Skład sądu na rozprawie

Standard rzetelnego procedowania, na czele z konstytucyjnym prawem do sądu, dotyczy również rozpoznawania sprawy przed sądem we właściwym składzie. Ustawodawca po wejściu w życie ustawy z 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw²³ z dniem 28 lipca 2007 r. dokonał rewolucji, ograniczając udział ławników w orzekaniu w sprawach karnych. Regulacja ta może zostać uznana za kontrowersyjną z uwagi na znaczące ograniczenie roli ławników, co w sprawach karnych osłabia zasadę udziału czynnika społecznego w orzekaniu wyrażoną w art. 182 Konstytucji RP w zw. z art. 3 k.p.k. Tym samym domyślny skład (1 sędzia i 2 ławników) zamieniono w aktualnym brzmieniu na skład 1 sędziego (art. 28 § 1 k.p.k.). Zapomina się często, że przepis ten dotyczy orzekania w sprawach o każdy występki, a zatem nie tylko rozpoznawany przed sądem rejonowym (art. 24 § 1 k.p.k.), ale również należący do kognicji sądów okręgowych (art. 25 § 1 pkt 1 k.p.k.). Od niemal 20 lat w sprawach o przestępstwa zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności (aktualnie wyłącznie o zbrodnie) pozostawiono dotychczasowy skład 2 sędziów i 3 ławników (art. 28 § 4 k.p.k.), natomiast w odniesieniu do pozostałych zbrodni (*a contrario* niezagrażonych najsurowszą karą izolacyjną) wskazano skład orzekający 1 sędziego

²³ Dz.U. nr 112, poz. 766.

i 2 ławników (art. 28 § 2 k.p.k.). Ustawodawca rozszerzył dotychczasową możliwość kolegielnego orzekania ze względu na szczególną zawziętość sprawy lub jej wagę (dodano tę przesłankę w art. 28 § 3 k.p.k.).

Znacznie poważniejszym mankamentem aktualnej regulacji jest jednoosobowy skład na rozprawie odwoławczej. Zgodnie z aktualnym brzmieniem regułą jest, że na rozprawie apelacyjnej (i kasacyjnej) sąd orzeka w składzie trzech sędziów, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej (art. 29 § 1 k.p.k.). Ustawa przewiduje dwa podstawowe wyjątki. Pierwszy z nich uregulowano w art. 29 § 2 k.p.k., który wskazuje, że: „Apelację lub kasację od wyroku orzekającego karę dożywotniego pozbawienia wolności albo apelację wnoszącą o wymierzenie takiej kary rozpoznaje sąd w składzie pięciu sędziów”. Zmiana proponowana w art. 29 § 2 przez KKPK, polegająca tak naprawdę na skreśleniu zwrotu: „apelację wnoszącą o wymierzenie takiej kary”, nawet po dodaniu art. 454 § 1 i skreśleniu art. 523 § 1a k.p.k. w kontekście rodzajów orzeczeń po rozpoznaniu kasacji przez SN (art. 537 k.p.k.), nie zmienia modelu postępowania odwoławczego, stanowiąc *de facto* przywrócenie brzmienia przepisu w okresie od 1 lipca 2015 r. do 4 października 2019 r.

Niestety, chociaż brakuje aktualnych danych na temat odsetka spraw rozpoznawanych na rozprawie w składzie jednoosobowym i kolegielnym, niezależnie czy na rozprawie głównej, czy w postępowaniu odwoławczym, można postawić tezę, że orzekanie jednoosobowe będzie dominować w omawianym zakresie. Niewielki odsetek spraw prowadzonych przed sądem okręgowym (ponad 2,72% – z czego część tego odsetka dotyczy występów, które przecież są rozpoznawane w składach 1 sędziego – art. 28 § 1 k.p.k.) oraz postępowań przygotowawczych prowadzonych w dochodzeniu (ponad 85%) można przyjąć, że jednoosobowe orzekanie w pierwszej instancji, ale niestety także w instancji odwoławczej, przestało być wyjątkiem, a stało się regułą. Tym samym wszelkie instytucje procesowe związane z procedurą narady sędziowskiej (art. 108 i n. k.p.k.) czy nowelizacji sporządzania zdania odrębnego (projektowany art. 114 k.p.k.) stają się zbędnymi ozdobnikami. W deklarowanym przez ustawodawcę jednoosobowym orzekaniu jednoosobowa narada jawi się jako kuriozum.

Jeśli ustawodawca zatem zamierza ograniczać kolegielne orzekanie i ciężar rozstrzygania spraw sądowych pozostawić na barkach jednoosobowych składów orzekających (nie tylko zresztą w sprawach karnych),

to należy postulować, aby przynajmniej kontrola odwoławcza w związku ze standardem z art. 78 i art. 176 Konstytucji RP była pozostawiona składom wyłącznie kolegialnym. Tymczasem zgodnie z obowiązującym art. 449 § 2 k.p.k., jeżeli postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia (zatem ponad 80% spraw) oraz w sprawach z oskarżenia prywatnego (aktualnie są to wyłącznie postępowania z art. 212 § 1–2 k.k., art. 216 § 1–2 k.k., art. 217 § 1 k.k.), sąd odwoławczy co do zasady orzeka na rozprawie jednoosobowo, chyba że zaskarżone orzeczenie sąd pierwszej instancji wydał w składzie innym niż jednego sędziego²⁴. Wydaje się zatem, że skoro w pierwszej instancji dominują składy złożone z jednego sędziego, to w sądzie odwoławczym powinny być zawsze składy kolegialne (art. 29 § 1 k.p.k.), a zatem należy wnioskować o uchylenie art. 449 § 2 k.p.k.

Na marginesie warto przypomnieć, że art. 449 § 2 k.p.k. w powiązaniu z art. 29 § 2 k.p.k. budzi wątpliwości w orzecznictwie. Sąd Najwyższy przyjął, że jeśli przeprowadzono śledztwo, to rozpoznanie apelacji oraz wydanie wyroku przez sąd w składzie jednoosobowym stanowi rażąco obrazę art. 29 § 1 k.p.k. i powoduje wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.²⁵ Sąd Najwyższy zresztą (nie tylko wykładając przepisy o składzie sądu orzekającego złożonego z jednego sędziego w okresie obowiązywania stanu epidemicznego) ma problem z wykładnią art. 449 § 2 k.p.k., a ściślej z rozumieniem zwrotu „było prowadzone dochodzenie”, w szczególności czy było ono legalnie prowadzone, czy faktycznie²⁶. Ustalenie tej kwestii ma zatem fundamentalne znaczenie z perspektywy skutków naruszenia przepisów o składzie sądu. Zgodnie z powszechnie uznawanym w orzecznictwie stanowiskiem, w myśl którego orzekanie przez sąd w jakimkolwiek składzie innym od przewidzianego przez ustawę dla danego rodzaju

²⁴ Z uwagi na liczbę sędziów w małych sądach, w tym także brak ławników w sądach rejonowych czy niewłaściwy system wizytacji, przepis art. 28 § 2 k.p.k., podobnie jak wcześniej wskazany art. 25 § 2 k.p.k., w praktyce nigdy nie znajduje zastosowania.

²⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2022 r., V KK 68/22.

²⁶ To spór nie tylko o zakres kognicji badania przez sąd prawidłowości formy postępowania przygotowawczego, ale ma szerszy wymiar w kontekście zasady skargowości braku związania sądu opisem czynu w skardze prokuratorskiej, czego dowodem jest nie tylko uchwała Sądu Najwyższego z 25 marca 2004 r., I KZP 43/03 i wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2019 r., III KK 624/17 czy orzeczenia związane ze składem w okresie COVID-19 (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 maja 2022 r., I KZP 15/21) i inne judykaty.

spraw lub postępowania skutkuje nienależytą obsadą sądu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) ze wszystkimi dalszymi konsekwencjami związanymi z wniesieniem kasacji (art. 523 § 1 k.p.k.), wznowieniem postępowania sądowego z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.) oraz skargi na wyrok sądu odwoławczego (art. 539 § 3 k.p.k.).

5. Konkluzje

Konkluzje niniejszego opracowania obejmuje 6 stwierdzeń, które mają w syntetycznym ujęciu odnosić się do nowelizacji Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego w zakresie znowelizowanych przepisów k.p.k., gdyż poza zakresem oceny pozostawiono nowelizacje przepisów innych aktów normatywnych należących do sfery prawa karnego procesowego.

Po pierwsze, należy pozytywnie ocenić projekt zmian w zakresie k.p.k. wypracowany przed KKPK, a jeszcze w szerszym zakresie w odniesieniu do prawa ustrojowego przed Komisją Kodyfikacyjną Ustroju Sądownictwa i Prokuratury, zatem niezależnie od jego założeń czy kształtu jawi się jako spełnienie nadziei na szybką odbudowę zdewastowanego aksjologicznie wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych i często obserwowaną przez przedstawicieli zarówno piśmiennictwa, jak też praktyki degrengoladę legislacyjną ustawodawcy. Nie zmienia to jednak konstatacji, że w zakresie nowelizacji prawa karnego procesowego w niewielkim zakresie stanowi rozwiązanie istotnych problemów praktycznych, jakie stoją przed organami ścigania czy sądownictwem karnym. Chociaż zatem w dużej mierze porządkuje rozwiązania, słusznie osłabia pozycję prokuratora, rozszerza definicję podejrzanego, wzmacniając jego status, implementuje rozwiązania międzynarodowe, to jednak nie stanowi jakiegokolwiek kroku w kierunku przyspieszenia postępowania karnego.

Po drugie, należy poprzeć wszelkie inicjatywy legislacyjne w zakresie zmiany przepisów regulujących właściwość rzeczową sądu i skład sądu, tak aby organy postępowania, ale także oskarżony mogli precyzyjnie ustalić, który sąd będzie właściwy w danej sprawie, a także w jakim składzie będzie orzekał nie tylko w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, ale również w postępowaniu odwoławczym. Jednocześnie w pesymistycznym tonie należy stwierdzić, że trudno oczekiwać zmian w omawianym zakresie dopóki nie zostanie przesądzona znacznie ważniejsza kwestia,

jaką jest status sędziów powołanych przez Krajową Radę Sądownictwa niemającą przymiotów wynikających z Konstytucji RP.

Po trzecie, dokonany przegląd całej Nowelizacji 2025 prowadzi do wniosku, że KKPK nie zdążyła jeszcze pochylić się, a przynajmniej przeanalizować kompleksowo problemu właściwości rzeczowej sądów, składu sądu czy wreszcie nadal występującego problemu dualizmu form postępowania przygotowawczego. Wskazane zagadnienia dowodzą, że zmiany k.k. wywierają istotny wpływ nie tylko na status oskarżonego *sensu largo*, ale też z reguły decydują o modelu procesu karnego kształtowanego w głównej mierze nie tylko przepisami k.p.k., ale także otoczeniem normatywnym określającym zadania Policji czy też prokuratury. Pożądana jest zatem każdorazowa analiza konsekwencji karnoprocesowych i ustrojowych, do jakich prowadzi zmiana ustawowego zagrożenia typów czynów zabronionych w k.k.

Po czwarte, zasadne jest, w oczekiwaniu na wdrożenie Nowelizacji 2025, podjęcie przez KKPK kompleksowych prac nad modelem postępowania przygotowawczego (nie tylko w zakresie likwidacji dualizmu form postępowania przygotowawczego), ale przede wszystkim ustalenia precyzyjnych relacji między organami przeprowadzającymi czynności procesowe oraz nadzorującymi sposób ich przeprowadzenia, rolę prokuratora jako organu nadzorującego czy też oskarżyciela sądowego, likwidacji zbędnego formalizmu w zakresie dokumentacji czynności procesowych czy też dalszej cyfryzacji tej fazy postępowania z wykorzystaniem instrumentów sztucznej inteligencji. Największe nadzieje i zarazem wyzwania należy wiązać z ustaleniem właściwych interakcji między fazą postępowania przygotowawczego a fazą jurysdykcyjną, co jest doskonale widoczne w postaci modelu przenikania materiału dowodowego do postępowania sądowego czy też konieczności poszerzenia nurtu konsensualnego, o których mowa w art. 335 § 1 k.p.k., art. 335 § 2 k.p.k., art. 338a k.p.k. czy wreszcie art. 387 k.p.k., w stosunku do którego zresztą KKPK słusznie przywróciła wymóg braku sprzeciwu prokuratora. Przyspieszenie, a w praktyce zmniejszenie nawisu spraw zarejestrowanych w postępowaniu przygotowawczym może jednak nastąpić wyłącznie, gdy nastąpią zmiany w przepisach k.k. w kierunku ograniczenia zasady legalizmu procesowego na rzecz rozwiązań oportunistycznych w kierunku przywrócenia m.in. dobrze ocenianego przez praktykę umorzenia konsensualnego (uchylony art. 59a k.k.), aktywizacji niedziałającego

w praktyce umorzenia absorpcyjnego (art. 11 § 1 k.p.k.), poszerzenia trybów ściganych na wnioski i z oskarżenia prywatnego, depenalizacji, a przynajmniej kontrawencjonalizacji niektórych czynów czy też skrócenia okresów przedawnienia karalności. Wprowadzenie wskazanych propozycji legislacyjnych nie może jednak nastąpić bez analizy struktury przestępczości, katalogu kar wymierzanych za poszczególne typy przestępstw, struktury i czasu stosowania środków przymusu czy też w wymiarze ilościowym – sposobów zakończenia postępowania przygotowawczego oraz rodzajów orzeczeń wymierzanych na poszczególnych etapach postępowania karnego, wliczając w to również nigdy poprawnie metodologicznie nieprzeanalizowaną procedurę nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Po piąte, należy pochwalić Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego za przygotowanie przemyślanego aparatu intertemporalnego do wskazanej nowelizacji (art. 22–25 Nowelizacji 2025). W dalszym ciągu jednak pozostaje aktualny postulat wprowadzenia do przepisów k.p.k. regulacji intertemporalnych w postaci stałego bloku przepisów intertemporalnych. Pozytywnie należy również odnieść się do bardzo dobrze skonstruowanego uzasadnienia proponowanych zmian, co jest korzystną zmianą w stosunku do uzasadnień projektów z zakresu prawa karnego, jakie uchwalano w ostatnich latach. Aspekt ilościowy tej nowelizacji jest niebagatelny. Kiedy porównamy obszerność Nowelizacji 2025 (44 stron tekstu ustawy i 115 stron jej uzasadnienia), zauważymy, że na 176 wszystkich zmian 37 z nich dotyczy przepisów k.k. (12,6% objętości ustawy i 27% objętości uzasadnienia), zaś 98 przepisów k.p.k. zajmuje 66,3% Nowelizacji 2025 i jej 56% uzasadnienia. Rzadko się zdarza tak solidnie przygotowany akt normatywny z obszernym uzasadnieniem przynajmniej co do kluczowych zmian, a co pozwala ustalić *ratio legis* podejmowanych działań legislacyjnych.

Po szóste wreszcie, nie należy zapominać, że nawet najbardziej przemyślany projekt przedłożony przez ekspertów, wzbogacony argumentacją statystyczną i poddany konsultacjom w środowiskach prawniczych niestety nie spełni pokładanych w nim nadziei, jeśli zostanie zmieniony w procedurze legislacyjnej przez polityków, którzy będą kierować się nie tyle wymogami prawidłowej legislacji, co raczej słupkami sondażowymi. Przykłady ustaw karnych zmienianych pod wpływem incydentalnych wydarzeń można mnożyć i aby uniknąć pocho-

tworzonego prawa, należy postulować, aby przepisy prawa karnego wypracowali eksperci, a politycy ograniczyli się jedynie do zabezpieczenia odpowiednich narzędzi, dzięki którym organy postępowania karnego po przeprowadzeniu stosownych szkoleń będą stosować uchwalone przepisy. Bez tych uwarunkowań nawet najlepsze prawo pozostanie martwą literą.

Streszczenie

Celem opracowania jest zaproponowanie dodatkowych zmian, o które warto byłoby poszerzyć nowelizację Kodeksu postępowania karnego przygotowaną przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego w październiku 2024 r. W artykule omówiono projekt mający na celu wprowadzenie istotnych zmian w postępowaniu karnym i skupiono się na trzech kluczowych aspektach: jurysdykcji sądów, składzie sądu i wprowadzeniu wyłącznie jednej formy postępowania przygotowawczego, jaką jest śledztwo. Po pierwsze, proponowane zmiany dotyczą jurysdykcji sądów, mają na celu wyjaśnienie podziału spraw między różne szczeble sądownictwa. Zdaniem autora skład sądu powinien gwarantować zgodność z konstytucyjnym i konwencyjnym standardem rzetelnego procesu. Postulaty mają na celu poprawę efektywności zarządzania sprawami i zmniejszenie obciążeń sądów wyższej instancji poprzez delegowanie określonych kategorii spraw do sądów niższej instancji. Po drugie, ze względu na brak różnic między dwiema obecnymi formami postępowania przygotowawczego, powinna istnieć tylko jedna forma postępowania przygotowawczego pod wzmocnionym nadzorem prokuratora. Obecne przepisy w tym zakresie są przestarzałe i trudne do zastosowania przez organy postępowania przygotowawczego, a kolejne nowelizacje nie rozwiązują problemu kompleksowo. Na koniec, reforma proponuje zmiany w składzie sądu – nowe przepisy miałyby określać, kiedy sprawy powinny być rozstrzygane przez jednego lub trzech sędziów, w zależności od złożoności i powagi sprawy. Uwzględnienie postulatów ma doprowadzić do przyspieszenia, efektywnego rozpoznania i rzetelnego procedowania w postępowaniu karnym.

Słowa kluczowe

postępowanie karne, sprawiedliwy proces, jurysdykcja sądów, skład sądu, śledztwo, prokurator

Summary

The author proposes additional changes to the draft amendments to the Code of Criminal Procedure prepared by the Criminal Law Codification Commission in October 2024. The article discusses a project aimed at introducing significant changes in criminal procedure, focusing on three key aspects: court jurisdiction, court composition, and a single form of preparatory proceedings. Firstly, the proposed modifications concern court

jurisdiction, with the aim of clarifying the allocation of cases between various levels of courts. According to the author, the composition of the court should guarantee compliance with the constitutional and conventional standards of a fair trial. The changes are intended to improve the efficiency of case management and reduce the burden on higher courts by delegating specific categories of cases to lower courts. Secondly, due to the lack of differences between two current forms of preparatory proceedings, there should be only one form under closer supervision by the prosecutor. The current regulations in this area are outdated and difficult to apply by authorities, and subsequent amendments do not solve the problem comprehensively. Lastly, the reform proposes adjustments to the composition of the court - new regulations would define when cases should be adjudicated by a single judge or by three judges, depending on the complexity and seriousness of the case. This aims to ensure fairer and more specialized judgments. Overall, the author's suggestions aim to enhance the efficiency, transparency, and fairness of criminal proceedings.

Keywords

criminal proceedings, fair trial, jurisdiction of the courts, composition of the court, preparatory proceedings, prosecutor

Bibliografia / Bibliography

- Czarnecki P., *Aparat intertemporalny w nowelizacjach Kodeksu postępowania karnego – próba poszukiwania optymalnego modelu*, w: *Proces karny w dobie przemian. Przebieg postępowania*, red. S. Steinborn, K. Woźniewski, Gdańsk 2018.
- Czarnecki P., Matukin A., *Intertemporalne aspekty obowiązywania ustawy karnej procesowej – zarys problematyki*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2010, nr 1.
- Kluza J., *Intertemporalne aspekty nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z lat 2015-2019*, „Zeszyty Prawnicze” 2021, nr 3.
- Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009.
- Ważny A., Czarnecki P., w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2023.